

GŁOS KATOLICKI

LA VOIX CATHOLIQUE

TYGODNIK WYCHODŹSTWA

HEBDOMADAIRE DES EMIGRES POLONAIS

Nr 1 (1065)

Niedziela 10 stycznia 1982 r.

Rok XXIV



1
3
8
2

1
9
8
2

W

MARYJO KROLOWO POLSKI NAWIEDZ NASZE RODZINY!

LIST DELEGATA PRYMASA POLSKI Z OKAZJI NAWIEDZENIA RODZIN PRZEZ KOPIĘ OBRAZU MATKI BOŻEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ

Czcigodni Księża,
Drodzy Rodacy.

Św. Łukasz Ewangelista opisuje nam scenę jak Maryja spieszy odwiedzić swą krewną Elżbietę i podzielić się z nią radosną nowiną o poczęciu.

Maryja odwiedziła Elżbietę, a wejście Jej do domu Zachariasza było również wejściem Chrystusa, który promieniował przez Maryję. Spotkanie Elżbiety z Maryją było równoczesnym spotkaniem się z Chrystusem. Tak było nie tylko w czasie ziemskiego życia Maryi, ale tak jest w całej historii Kościoła. Spotkanie z Maryją jest zawsze spotkaniem się z Chrystusem.

600 lat temu Maryja w swoim obrazie nawiedziła Polskę. Od chwili umieszczenia Jej wizerunku na Jasnej Górze, klasztor stał się miejscem, z którego promieniuje Maryja. Naród pielgrzymuje, by spotkać się z Maryją, ale Maryja prowadzi każdego do Chrystusa, który w Sakramentach Pojednania i Eucharystii przychodzi do człowieka.

Przygotowując się do przeżywania Tysiąclecia Chrześcijaństwa Kościół w Polsce zdecydował, że najpełniejszym przygotowaniem będą odwiedziny każdej polskiej parafii przez Matkę Najświętszą w Jej Jasnogórskim obrazie. Spotkanie się Maryi z parafiami było ogromnym duchowym wstrząsem, który jednak nie był jedynie chwilowym uczuciowym przeżyciem, ale pełnym nawróceniem się poprzez sakramentalne pojednanie się z Chrystusem.

Jesteśmy obecnie w Roku Jubileuszu 600-lecia obecności Maryi w Częstochowskim obrazie. Chcemy przygotować się na ten jubileusz spotykając się z Maryją nie tylko w parafii, ale zapraszając Ją do nawiedzenia naszych domów i naszych rodzin. Stąd też Misja Polska we Francji zaproponowała by obraz pielgrzymujący odwiedził w każdym Ośrodku duszpasterskim, emigracyjnej i polonijnej rodziny.

Gorąco proszę i apeluję, aby żaden dom nie był pominięty, aby Maryja odwiedziła każdą rodzinę i

wszędzie była przyjęta jako Pani i Matka nasza.

W czasie pierwszego nawiedzenia Elżbieta powiedziała Maryi: „Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła” (Łk 1,45). Oby Rodziny, które Maryja odwiedzi były również błogosławione, gdy podobnie jak Maryja zawierzą Bogu. Oby nawiedzenie było dla rodzin spotkaniem z Chrystusem i przez to nowym pogłębieniem wiary i uświadomieniem sobie, że jedynie „rodzina Bogiem silna” może w dzisiejszym świecie spełnić zadania chrześcijańskiego posłannictwa. Oby rodziny, które odwiedzi Maryja, przeżyły na nowo miłość, którą małżonkowie kiedyś Chrystusowi ślubowali. Oby wzajemna miłość małżonków rozlewała się na całą rodzinę i tworzyła prawdziwą wspólnotę wiary, modlitwy i radości.

Przygotowanie do jubileuszu daje nam okazję szczególnego spotkania się z Maryją przez Jej nawiedzenie. Oby okazja ta nie została zaprzeczona. Oby nie spotkał nas kie-

dys zarzut, który Chrystus postawił mieszkańcom Jerozolimy, że „nie poznałeś nawiedzenia twego” (Łk 19,44). Umiejmy odczytać czas nawiedzenia i nie zmarnujemy okazji wyjątkowego spotkania się przez Maryję z Chrystusem.

Niech obecny Rok Jubileuszowy będzie dla nas czasem nawiedzenia Maryi, Matki Wiary, Matki Życia i Matki Wielbiącej Boga. Niech nawiedzenie będzie czasem, w którym Matka Boża będzie spełniała posługę macierzyńską wobec Polskiego i Polonijnego Ludu Bożego we Francji, umacniając wiarę, wprowadzając na nowo chrześcijańskie zasady etyczne, które jedynie umożliwią małżonkom godne współżycie w miłości, bezinteresownej służbie drugim, realizowane w chrześcijańskiej rodzinie.

Niech Wszystkim z Swoim Synem sprzyja

Najświętsza Panna Maryja
Rzym, 8 grudnia 1981 r.

Ofiary na „Tydzień Miłosierdzia”

Ks. Zgrzebny Marian — od Rodaków z terenu Parafii Polskiej Barlin - Hersin-Coupiigny (62) 5.320,00 F.

Pp. Koczan Catherine - Limours (91), Podraza Julia i Rodzina Leśnik - Audincourt (25), Panek Maria - Piennes (54), Smoliński Sophie - Esperaza (11), Steckiewicz Feliks - Ronchamp (70), Dr Zdzianka-Zaleska Maria, Nowojaska Wanda - Albi (81), Skrobała Magdalena - Dourges (62), Urbańczyk Maria - Chevreuse (78), May Witold, Sokal Rozalia, Kłak Edward, Postawski Jean - Suleppes (51), Boyer Maria - Tayrac (12), Dobek Józef - L'Argentine (05), Sikora Rozalia (30), Rybka Stanisław - Miłtry Mory (77), Nosalak Theaophile

(54), Paumel E. - Champnetery (87), Tomalak Jan - Le Chambon (42), Pilarek Józef - Monzanville (08), Kus - Nouatre (37), Surowy Kazimierz - Les Noues près Troyes (10), Stybel Aniela i Mme Byrot - Bernac-Debat (65), Maćkowiak Lusyna, Szczepanik-Droniec, Krotkiewski Stanisław, Łukaszewski Michalina - Maxeville (54), Karpel aMria-Teresa - Le Quesnoy (59), Mokrzycka Anna .

Ofiarodawcom „Bóg Zapłać”.

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres — Mission Catholique Polonaise — 263 bis, rue Saint-Honoré — 75001 PARIS, wpłacając na C.C.P. 1 268-75 N. PARIS lub cze-kiem bankowym,

OCHRZCZENI W JEZUSIE

Uroczystością Objawienia Pańskiego zakończyliśmy okres Bożego Narodzenia. W tym ostatnim tygodniu przeżyliśmy wszystkie lata ukryte Jezusa z jego dzieciństwem i latami młodzieńczymi. Chcielibyśmy o tym okresie dowiedzieć się czegoś więcej, lecz Ewangelia nie zaspakaja naszej ciekawości. Dzisiejszej niedzieli przyglądamy się Jezusowi z pewnym zaskoczeniem i zaciekawieniem. Jana Chrzciciela otaczają tłumy pełne oczekiwaniami spełnienia się prorocstw mesjańskich. W tym tłumie zasłuchany w ostrze słowa proroka znad Jordanu posuwa się powoli sam Jezus z Nazaretu, by wejść do wody i prosić o chrzest. Nie potrzebował chrztu pokuty, bo jedynie On mógł powiedzieć „kto z was dowiedzie mi grzechu”. Lecz opowiadanie św. Marka o tym wydarzeniu jest jakby kluczem do zrozumienia całej jego Ewangelii. Jezus jest ukazany jako Syn Boży i Zbawca ludzkości.

Czas oczekiwania się zakończył. Proroctwa się wypełniły. Przyszedł ten, o którym mówił Lzajasz: „Oto mój sługa, którego podtrzymuje, wybrany mój, w którym mam upodobanie. Sprawilem, że Duch mój na Nim spoczął;” (42,1) Ten, który nie będzie wołał ni podnosił głosu, który nie złamie trzciny nadłamaney, który otworzy oczy niewidomym, którego pouczenia oczekują wszystkie narody, który jest mocniejszy od Jana Chrzciciela, który będzie chrzczył Duchem Świętym — jest już wśród tłumy proszącego o chrzest pokuty. Sam Bóg daje o nim świadectwo: „Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie!”.

W duchu naszej wiary spojrzymy na to wydarzenie i spróbujmy dostrzec nasz własny chrzest. Nosimy imię chrześcijan, bo przez chrzest zostaliśmy zbawieni w Jezusie Chrystusie, a Duch Święty czyni z nas dzieci Bożych. Nasz chrzest w imię Jezusa oznacza dla nas uczestnictwo w tym wszystkim, co było udziałem Zbawiciela. On ukazuje się nam jako wzór, w Nim niejako jak w lustrze dostrzegamy nasze ludzkie dzieje i nasze zbawienie. W Jordanie, ten, który był bez grzechu, bierze na siebie nasz grzech i ukazuje konieczność nawrócenia człowieka, by otrzymać przebaczenie grzechów — stąd Duch Święty zstępuje na jego czo-

wieczeństwo. Jakby echem tego wydarzenia są słowa św. Piotra: „Nawróćcie się i nich każdy z was ochrzć się w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a weźmiecie w darze Ducha Świętego” (Dz 2,38).

Przez chrzest zostaliśmy zaliczeni do grona przyjaciół Boga. Nie chodzi jedynie o zwykły obrzęd chrzcielny, ale Bóg stwarza w nas nową rzeczywistość, stajemy się nowym stworzeniem. W Jego umiłowanym Synu stajemy się również umiłowanymi dziećmi Bożymi. Dzięki łasce chrztu zostaliśmy usprawiedliwieni.

Bez Chrystusa człowiek żyje w stanie nieprzyjaźni z Bogiem, w stanie grzechu. I oto chrzest przenosi nas do stanu łaski, do stanu przyjaźni z Bogiem. Ale to nie dokonuje się automatycznie. Bóg nie działa bez naszego zaangażowania, bez naszego udziału. Zależy to od naszego nawrócenia, oderwania się od naszego modelu egoistycznego i grzesznego, by zapatrzeć się we wzór Chrystusa. Bóg nie zmusza, pozostawia nam wolność. Jako istoty wolne odpowiadamy w miłości naszą przyjaźnią na bożą przyjaźń.

Duch Święty zstępujący na Jezusa w czasie jego chrztu przychodzi wciąż do nas, którzy otrzymaliśmy chrzest w imię Trójcy Przenajświętszej. Skłania nasz umysł i nasze serce do wiary. Znamy wołanie ewangeliczne: „wierzę, Panie, ale zaradź niedowiarstwu memu”. Bez pomocy Ducha Świętego nie jesteśmy w stanie uwierzyć w Boga.

Duch Święty wzbudza w nas nadzieję. Wiara jest zapowiedzią rzeczy przyszłych, powoduje oczekiwanie. Przez wiarę poznajemy Boga, dzieła zbawcze, ale jeszcze nie jesteśmy u celu. Jesteśmy wciąż w drodze. Pozostaje jeszcze lęk i obawa dotarcia do celu. I oto w chrzcie zawiera się obietnica zbawienia i wierność Boga.

Nadzieja chrześcijańska nie bazuje na obietnicy odległej, lecz na aktualnym działaniu Ducha Świętego. Duch Święty czyni z nas dzieci Boże. Ta rzeczywistość już się rozpoczęła w nas. Nadzieja jest

wołaniem i tęsknotą dziecka Bożego za wzrastaniem i osiągnięciem dojrzałości.

Chrzest naszego Zbawiciela przypomina nam nasz chrzest. Byłoby niedobrze myśleć o nim jako o wydarzeniu odległym, dzięki któremu otrzymaliśmy niejako paszport, prawo do innych sakramentów i praktyk religijnych. Chrzest czyni nas nowym stworzeniem. Wprowadził nas w stan przyjaźni. Przyjaźni, która powinna być żywa i czynna. Przyjaźni, która wzywa nas do odpowiedzi na Ewangelię Jezusa. Przyjaźni, która oczyszcza nas z naszych grzechów. W tym stanie powinniśmy codziennie na nowo budzić się z wody pokuty i otrzymując Ducha Świętego stawać się w Chrystusie umiłowanymi dziećmi Boga.

Ks. Zygmunt Zarzycki

Mulhouse.

KALENDARZ

Imieniny obchodzą :

- 10 stycznia : Wilhelm, Grzegorz (Guillaume, Wilian)
- 11 stycznia : Aleksander, Honorata (Hortense, Elred)
- 12 stycznia : Bernard, Arkadiusz, Benedykt (Tania, Cedric)
- 13 stycznia : Hilary, Weronika (Hilaire, Yvette)
- 14 stycznia : Odoryk, Feliks (Felix, Odon)
- 15 stycznia : Paweł, Dąbrówka (Remy, Rachel)
- 16 stycznia : Włodzimierz (Marcel, Marceau)
- 17 stycznia : Antoni, Marian (Antoin, Roseline)

Imieniny obchodzą :

- 18 stycznia : Pryska (Prisca)
- 19 stycznia : Mariusz, Henryk (Marius, Germaine)
- 20 stycznia : Fabian, Sebastian (Fabienne, Sébastien)
- 21 stycznia : Agnieszka, Jarosław (Agnès, Gráce)
- 22 stycznia : Wincenty, Wiktor (Vincent, Anastase)
- 23 stycznia : Rajmund, Idelfons (Emerence, Anatole)
- 24 stycznia : Franciszek, Tymoteusz (François)

„POKÓJ JEST DAREM BOŻYM”

1. Hasło XV Dnia Pokoju w czasach niepokoju.

Ojciec św. Jan Paweł II na XV Dzień Światowy modlił o pokój — 1 stycznia 1982 r. wyznaczył jako temat — hasło: „Pokój — darem Bożym!”. Jest to hasło, które wchodzi w samo serce problematyki pokojowej na świecie.

Na naszych bowiem oczach sprawdzają się słowa proroka: „Pokój, pokój, a pokoju nie ma!” (Jer 6,14). Wystarczy popatrzeć na mapę świata, aby przekonać się ile ma punktów niespokojnych, ile wręcz punktów zapalnych i konfliktów między narodami (np. Zatoka Perska, Środkowy i Bliski Wschód, kraje Ameryki Łacińskiej, kraje dalekiej Afryki, ...). Widzi i czuje to przede wszystkim Ojciec św. Jan Paweł II, który w encyklikach „Redemptor Hominis” „Dives in misericordia” „Laborem exercens”; w przemówieniach dorocznych do dyplomatów akredytowanych przy Stolicy Apostolskiej, na forum ONZ, FAO, UNESCO; w czasie pielgrzymek w Oświęcimiu, w Nagasaki-Hiroszymie, z okazji rocznicy wybuchu II wojny światowej, szczególnie do Rodaków w Kraju i na Emigracji (początek września każdego roku), powtarza za prorokiem: „Pokój, pokój, — a pokoju nie ma!”. Przestrzega on człowieka i świat współczesny przed groźbą wojny nuklearnej, która może doprowadzić do smounicestwienia się ludzkości.

„Pokój, pokój, — a pokoju nie ma!”. Dlaczego? Prostu dlatego, że człowiek wciąż próbuje zbudować pokój własnymi siłami. A przecież także dziś sprawdza się powiedzenie: „Nemo dat, quod non habet!” — „Nikt nie może dać, czego nie posiada!”; a jeszcze bardziej słowa Jezusa Chrystusa Zbawiciela świata: „Beze Mnie nic nie możecie uczynić!” (J 5,15). Jakże może dać — stworzyć pokój człowiek współczesny, który jest skłócony w sobie i z bliźnimi, narody między sobą? I to daleki od źródeł pokoju, a więc konfesjonału i ołtarza?

2. Jezus Chrystus — Darem Bożym.

Pokój jest rzeczywiście „Darem Bożym”, dodajemy „Darem” Wcielenia się Syna Bożego i „Darem” Odkupienia człowieka na drzewie Krzyża; „Darem” konfesjonału i „Darem” Ołtarza.

Pokój jest „Darem Wcielenia się Syna Bożego”. Wystarczy przypomnieć sobie, że Syn Boży Jezus Chrystus zrodzony z Maryi już przez

proroka w Starym Testamencie nazywany jest „Księciem Pokoju” (Iz 9,6) i że w dniu Jego narodzin Aniołowie zwiastowali: „Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli” (Łk 2,14).

Jeszcze bardziej staje się oczywista prawda: „Pokój Darem Bożym” w świetle Tajemnicy Krzyża. Św. Paweł w Liście do Efezjan nazywa Jezusa Chrystusa poprostu „Pokojem” człowieka: „On bowiem (Jezus Chrystus) jest naszym Pokojem. On który obie części ludzkości uczynił jednością, bo zburzył rozdziałający mur — wrogość. W swoim cielem pozabawił On mocy Prawo przykazań, wyrażone w zarządzeniach, aby z dwóch rodzajów ludzi stworzyć w sobie jednego nowego człowieka, wprowadzając pokój, i w ten sposób jednych i drugich znów pojednać z Bogiem, w jednym Ciele przez Krzyż, w sobie zadawszy śmierć wrogości. A przyszedłszy zwiastował pokój wam, którzyście daleko, i pokój tym, którzy blisko, bo przez Niego jedni i drudzy w jednym Duchu mamy przystęp do Ojca” (2,14-18).

3. Pokój Boży przez Sakramenty Święte.

Jezus Chrystus „przyszedłszy zwiastował pokój!”, jako „Dar” swojego Wcielenia i Zmartwychwstania. Wystarczy przypomnieć sobie ukazywanie się Zmartwychwstałego Apostołom w Wieczerniku w Jerozolimie i pozdrowienie: „Pokój wam!” i z poleceniem: „Jak Mnie posłał Ojciec, tak i Ja was posyłam” (J 20,21). Po co? Aby dać sercu ludzkiemu „Dar pokoju”, przede wszystkim przez odpuszczanie grzechów, to jest przez uwalnianie serca ludzkiego od koszmaru grzechu i jego następstw; przez ofiarowanie Ciała i Krwi Pańskiej „na odpuszczenie grzechów”, dlatego w Wieczernikach Kościoła Zbawiciel powtarza: „Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam”. I jakże ważne jest zastrzeżenie Zbawiciela: „Nie tak jak daję świat, pokój mój daję wam!” (J 14,27). To jest „pokój Chrystusa” — owoc Wcielenia się Syna Bożego i Odkupienia człowieka na drzewie Krzyża, pokój Wieczernika!

4. Kościół głosi pokój Boży.

I dlatego także i dziś wysyłając w świat swoich kapłanów w celu głoszenia Ewangelii zbawienia człowieka nakazuje im: „Wchodząc do domu, przywitajcie go pozdrowie-

niem. Jeśli dom na to zasługuje, niech pokój wasz zstąpi na niego; jeśli zaś nie zasługuje, niech pokój wasz powróci do was” (Mt 10,12-13). Wynika z tego, że pokój, który niosą Apostołowie jest czymś konkretnym — jest Darem. Dodajmy: jest Darem Wieczernika-ołtarza, gdzie Kościół aż po dzień dzisiejszy śpiewa: „Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli!” i gdzie ukazując współczesnemu światu Chrystusa eucharystycznego modli się: „Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, obdarz nas pokojem”; „Panie Jezu Chryste, Ty powiedziałeś swoim Apostołom: Pokój zostawiam wam, jakój mój daję wam; nie zważaj na grzechy nasze, lecz na wiarę swojego Kościoła i zgodnie z Twoją wolą napełniaj go pokojem i umacniaj w jedność”. W tym też duchu wzywa wiernych: „Przekażcie sobie znak pokoju!”. I na zakończenie Mszy św.: „Idźcie w pokoju Chrystusa — Ofiara spełniona!”.

A ten „Dar Pokoju” rozciąga się także na domy chrześcijańskie: także i dziś kapłan wchodząc do domu katolickiego pozdrawia jego mieszkańców: „Pokój temu domowi” i odpowiedź: „I wszystkim w nim mieszkającym!”.

5. Tragedia wychowania do wojny.

Mimo wszystko dziś jednak trudno jest mówić szczerze o pokoju, kiedy wylicza się taką ogromną i-

(Dokończenie na str. 6-ej)



ODEZWA REKTORA

Polskiej Misji Katolickiej we Francji

Drodzy Rodacy,

Od tygodnia dzięki prasie, radiu i telewizji jesteście w pełni świadomi katastrofalnej sytuacji w naszym kraju.

Tydzień temu zwróciłem się w kilka godzin po zaznajomieniu się z tą sytuacją drogą radiową do wszystkich duszpasterzy polskich we Francji, aby w myśl tego co mówił Ojciec Święty i zlecił Prymas Polski, wszystkie parafie i ośrodki polskie zorganizowały nabożeństwa w intencji Ojczyzny, uważam bowiem, że z mojego punktu widzenia i z chrześcijańskiego punktu widzenia, należało od modlitwy zacząć i należy ją kontynuować. Zarządziłem więc codzienne nabożeństwa o ile możliwości z wystawieniem najświętszego Sakramentu, z suplikacjami, wyzwaniem do Matki Najświętszej i śpiewem „Bożę coś Polskę”. To moje zarządzenie nie tylko podtrzymuję ale proszę wszystkich o samoradną krucjatę modlitwy w intencji naszego uciemiężonego Narodu. Taką postawę przyobiecalem Lechowi Wałęsie kiedy się z nim w tragiczny dzień objęcia władzy przez generała Jaruzelskiego w północnej Francji żegnałem.

Nie straciłem przez ten tydzień ani jednego dnia i zarwałem wiele nocy, aby odpowiedzieć na wywiady radiowe, telewizyjne i niekończące się telefony dotyczące sytuacji w naszej Ojczyźnie. Nie jest ku temu czas, abym je wymieniał. Wobec Emigracji we Francji byłem do pewnego stopnia więznięm środków przekazu, które nie pozostawiły mi czasu, aby zwrócić się szerzej tak jak to czynię teraz do was, Drodzy Rodacy we Francji.

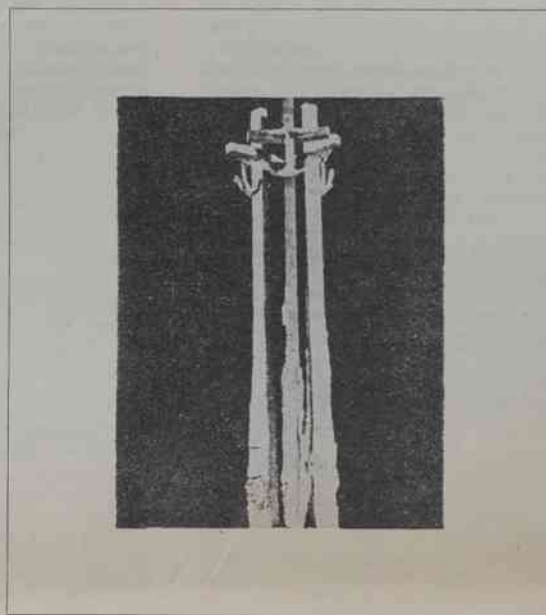
Dziś w tydzień od rozpetanej burzy, mało mówię katastrofy — moim obowiązkiem było być w północnej Francji, w tym centrum polskości na walnym zebraniu tak drogiej mi młodzieży związku KSMP. Wszak w niej położyłem wszystkie nadzieje przyszłości Emigracji i to nie od dnia dzisiejszego. Jestem zbudowany jej postawą i solidaryzuję się z nią, jej wolą zaangażowania się bez reszty w tę walkę, którą ona myśląc o kraju swoich Ojców określiła walką o prawa człowieka.

Dlatego jestem bardzo szczęśliwy, że w pozycji tych, pod względem generacji, najbardziej oddalonych od pnia rodzinnego dorobku kultury chrześcijańskiego naszego Narodu mogę się do was wszystkich zwrócić.

Uważam, że obraziłbym was, gdybym powiedział, że zwracam się do was z apelem. Tak jak powiedziałem w wielu wywiadach, dziś apeluje cały świat do ciemniejszych naszego Narodu. My zaś w obliczu tej dziejowej katastrofy w historii naszej Ojczyzny jesteśmy tym bardziej uczuleni. Katastrofa ta nie dotyczy już w tej chwili tylko samej „Solidarności” mimo, że „Solidarność” jest, była i mam nadzieję, że będzie wyrazicielką Narodu polskiego w Kraju i za granicą, bo jak się orientujemy z przekazywanych nam wiadomości akcja solidarności objęła cały Naród polski. Kiedy zapytałem Lecha Wałęsę czego spodziewa się od emigracji odpowiedział krótko, że spodziewa się bardzo dużo i miał rację, nie jesteśmy bowiem jako naród zamknięci, ograniczeni układami jałtańskich granic dzisiejszego tak zwanego państwa polskiego zredukowanego do proporcji wschodnich satelitów.

Dlatego zwracam się z gorącą prośbą do wszystkich rodaków zorganizowanych czy nie zorganizowanych aby uświadomili sobie, że są częścią tego Narodu, który cierpi, że cierpienia naszego Narodu w Kraju są naszymi cierpieniami, że aspiracje naszego Narodu są naszymi aspiracjami, że żałoba naszego Narodu jest naszą żałobą.

Trzy lata temu chyba w jakimś prorocznym widzeniu śp. Ksiądz Prymas Stefan Wyszyński powiedział publicznie do nas, przedstawicieli Polonii Jutra: „Macie mówić to, czego my nie możemy mówić, pisać to czego my nie możemy pisać, czynić to czego my czynić nie możemy”. Słowa te wypowiedziane trzy lata temu nabierają w pełni treści i znaczenia na miarę światową.



Podjął, za wypowiedziami arcybiskupa Paryża, wczoraj w katedrze paryskiej, ostrzegam przed niebezpieczeństwem a nawet pokusą zaśnięcia, zapomnienia i przyzwyczajenia się bez żadnej reakcji do tragicznej sytuacji w Kraju. Prosiłem i proszę o krucjatę modlitwy, dziś błagam o krucjatę działania indywidualnego i wspólnotowego w imię wolności Narodu, niepodległości naszej Ojczyzny i wszelkiej akcji, która by mogła skutecznie oddziaływać na dzisiejsze władze dyktatorskie w kraju i władze innych narodów, aby przywrócono naszym braciom prawo należne każdemu człowiekowi, godność każdemu dziecku Bożemu, aresztowanym i internowanym uwolnienie, a ofiarom uznanie, że nie jako przestępcy ale za dobrą sprawę zapłacili swym życiem.

Ksiądz Prałat Zbigniew BERNACKI
Północna Francja, niedziela 20 grudnia 1981 r.

WĘGIERSKI PAŹDZIEBNIK

Drodzy Przyjaciele,
Dwadzieścia lat temu, węgierska rewolucja napeliła niezliczoną ilość serc nadzieją i podziwem. Okrótnie zdławienie powstania przez Armie

czerveną ukazało jeden raz więcej nieuleczalną złośliwość systemu komunistycznego. Aby wam przypomnieć w całym swym rozmiarze tragedię, jaką przeżyłem, streszczę krót-

ko wydarzenia najbardziej znaczące.

XX kongres Partii w Moskwie dopiero co zdetronizował boszcza Stalina (24 lutego 1956) i wzrastające pragnienie wolności dało się odczuć w całej Europie wschodniej. Ciemięży sowiecy usiłowali przez rozstępne ustępstwa kontrolować sytuację, ale dyktatorski stalinowiec Rakosi nie był do tego skłonny i w ten sposób powiększał niezadowolenie na Węgrzech.

Kiedy Rakosi ustąpił (1 8lipca) było już za późno. Lud wyzyskiwany domagał się wolności, niepodległości oraz wycofania wojsk okupacyjnych. Zamieszki w Polsce (19-21 października) podłożyły ogień do prochu. Lud wyszedł na ulice i AVO (tajna policja) otwarła ogień do tłumów (23 października). Na skutek tego strajk generalny znalazł poparcie w armii. Rząd zdemisjonował 25 października. Komitety rewolucyjne i rady robotnicze kierowały rewolucją. Imre Nagy utworzył nowy rząd, który obiecał rozwiązanie AVO oraz wycofania Armii czerwonej. Kardynał Mindszenty został uwolniony (30 października) i wprowadzony triumfalnie do Budapesztu. Rosjanie opuścili stolicę każąc jednocześnie marszerować potężnej armii ku granicom węgierskim. Na skutek tego, rząd zerwał Pakt Warszawski i ogłosił neutralność kraju (1 listopada). Partia komunistyczna rozwiązała się. Rząd wysłał ministra Obrony jako negocjatora do sztabu generalnego rosyjskiego. Został tam zatrzymany i powieszony. 4 listopada rozpoczęła się ofensywa. Ludność zatrzymała oddech.

Walka trwała osiem dni. Wtedy cmentarna cisza zastąpiła na Budapeszt. Liczono 5.000 zabitych i 20.000 rannych. Imre Nagy i inni przywódcy którzy odmówili kolaboracji z Sowietami zostali zamordowani. Kardynał Mindszenty znalazł schronienie w ambasadzie amerykańskiej. Pierwsze konwoje wyruszyły na Syberię: dużo deportowanych stanowią uczniowie którzy, w biegu pociągu rzucali listy pożegnalne, niezwykle wzruszające...

W Budapeszcie właśnie poznałem kardynała Mindszenty, który zachował mi swoje zaufanie i przyjaźń do końca swego życia. Poznałem go lepiej niż tylu innych, którzy go oczernili i upokorzyli. Popelniono wobec niego ogromne niesprawiedliwości. Odmalowano go jako upartego

(Dokończenie na str. 7-ej)

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

łość ludzi wyszkolonych i przeskolonych do wojny nuklearnej czy bakteriologicznej, kiedy z satysfakcją porównuje się przewagę militarną: czołgów, samolotów wojskowych różnych typów, wyrzutni rakiet kontynentalnych i międzykontynentalnych, a nawet międzyplanetarnych, ziemskich i powietrznych,... kiedy przemysł zbrojeniowy pozostaje jako jedyny, który nie zna kryzysów i bezrobocia,... a przecież trzeba coś z tą bronią zrobić: tarą sprzedać „pierwotnym”, a nowoczesną straszyc współbraci (konkurentów! Czyż to nie okropne wydawać tyle miliardów na zbrojenia, a tylko tyle milionów na wyżywienie! Tytu naszych braci-chrześcijan umiera z głodu, a my ustawiamy wyrzutnie rakietowe, które napewno zardzewieją do końca świata!

W tej sytuacji zawsze aktualne jest wezwanie i Dar z Góry Błogosławieństw: „**Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój**, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi” (Mt 5,9), I: „Nie ma pokoju dla bezbożnych” (Iz 22,57), dlatego że Pokój jest „**Darem Bożym**” dla człowieka.

6. Chrześcijanin — apostołem pokoju.

„Pokój zaś ziemski, uczy Sobór Watykański II, który powstaje z miłości bliźniego, jest figurą i skutkiem pokoju Chrystusowego, spływającego od Boga Ojca. Sam bowiem Syn wcielony, Książę Pokoju, pojednał wszystkich ludzi z Bogiem przez swój Krzyż, a przywracając wszystkim jedność w jednym ludzie i w jednym Ciele, usmiercił nienawiść we własnym ciecie, a wywyszony przez Zmartwychwstanie, wylał Ducha miłości na serca ludzkie. Dlatego usilnie wzywa się chrześcijan, aby „czyniąc prawdę w miłości” łączyli się z ludźmi szczerze pokojowo usposobionymi dla ubłagania i przywrócenia pokoju” (Konst. Gaudium et Spes, nr. 78).

Pokój jest więc Darem Ojca niebieskiego dla człowieka „w Jezusie Chrystusie” Stworzycielu i Odkupi-

cielu ludzkości, który jest obecny i działa na serca wyznawców przede wszystkim w wieczernikach Kościoła poprzez konfesjonał i Eucharystię, które są źródłem pokoju i świętości dla człowieka wszystkich czasów.

Wśród różnych formularzy mszalnych mamy nie tylko modlitwy „W czasie wojny i zamieszek”, ale przede wszystkim formularz Mszy św. „O pokój i sprawiedliwość”, w której po Komunii św. modlimy się: „Ojcze, który nakarmiłeś nas Ciałem i Krwią Twojego Syna, daj nam **Ducha miłości**, abyśmy stali się skutecznymi apostołami tego pokoju, który Jezus Chrystus zostawił nam jako swój **Dar**”.

Ks. Bogumił Lewandowski

„15 dni modlitw o pokój w świecie”

W 1967 r. Paweł VI ustanowił 1 stycznia każdego roku jako „Dzień modlitw o pokój na świecie” wyznaczając jednocześnie na każdy rok inne hasło pokojowe.

1. 1. 1968 — „Dzień modlitwy Kościoła o pokój na świecie”,

1969 — „Broniąć praw człowieka — idziesz ku pokojowi”.

1970 — „Wychować się do pokoju”.

1971 — „Każdy człowiek — moim bratem”.

1972 — „Jeżeli chcesz pokoju — pracuj dla sprawiedliwości”.

1973 — „Pokój jest możliwy”.

1974 — „Pokój zależy także od ciebie”.

1975 — „Pojednanie — drogą ku pokojowi”.

1976 — „Prawdziwa broń pokoju”.

1977 — „Jeżeli chcesz pokoju — broń życia”.

1978 — „Nie dla przemocy, — tak, dla pokoju”.

1979 — „Aby dojść do pokoju — trzeba do pokoju wychować”.

1980 — „Prawda — siłą pokoju”.

1981 — „Służyć pokojowi — znaczy bronić wolności”.

1982 — „Pokój — darem Bożym”.

KULTURA EMIGRACYJNA

Z życia Polaków w Clermont-Ferrand

W Clermont-Ferrand — chociaż nie są liczni — nie brakuje Polaków. Są to przybysze, którzy sami znaleźli tu pracę. Przeważnie są zatrudnieni w zakładach opon samo-



(Dokończenie ze str. 6-ej)

Księcia biskupa który skompromitował Kościół przez swoje poglądy konserwatywne. W rzeczywistości, bronił on nie pewnych nadużyć, ale prawa do wolności religijnej i do głoszenia wiary. Walczył on nie o własność ziemską Kościoła, ale o religijne wychowanie młodzieży. Kazał doceniać nie dawnych przywilei, ale swoją funkcję kościelną i swój patriotyzm. Jego konflikt z Państwem ateistycznym nie był błędem politycznym z jego strony. Był on tylko logicznym skutkiem taktyki komunistycznej, która czyni z każdego obrońcy Kościoła reakcjonistę, z każdego głosiciela Ewangelii nieprzyjaciela Państwa socjalistycznego, z każdej osoby, która sprzeciwiała się atakom komunistycznym agentem wojennym. Nadszedł czas zrehabilitowania Mindszenteo!

Powstanie węgierskie otwarło wiele oczu, wiele serc na cierpienie Kościoła prześladowanego. Nauczaliśmy

chodowych „Michelin” i w mniejszym stopniu w innych miejscach pracy.

Życie polskie zaczynało się organizować jeszcze z przed wojny w latach trzydziestych. W tym czasie dojeżdżał ks. Knapik z Ricammarie. W roku 1937 ks. Kaźniuk. A w czasie wojny ks. Krzyszkowski. Istniała także Polska organizacja, której prezesem był p. Markiewicz. Godna uwagi jest w tym czasie p. Helena Walkowiak, która udzielała się Polakom — szczególnie w czasie wojny. A w czasie okupacji narażając się nieraz na niebezpieczeństwo.

Po wojnie sporo wróciło Polaków do Polski.

W roku 1952 na prośbę tut. Polaków Misja Katolicka przydzieliła ks. Franciszka z Czerniawskiego. Dojeżdżał z La Mure (Isère). Wśród Polonii tut. życie organizacyjne nie istniało. Był początek. Na Mszę św. nieraz przybyło tylko kilka osób. W porozumieniu z ks. Czerniawskim założono Stowarzyszenie Katolickie „Chór Kościelny”. A to dlatego, że skupia razem mężczyzn i kobiet, ze

się na nowo modlić za naszych braci prześladowanych we wszystkich Krajach czerwonych, za zwolenników niewolnictwa świata. Powstanie nie udało się, ale nie będzie daremne, jeśli wyciągniemy naukę.

Miliony ludzi w Państwach socjalistycznych walczą ze Złym, aby być wyzwolonym ze terroru... Szukają namiętnie prawdy. Módlmy się za nich każdego dnia, aby Bóg udzielił im pokoju i wolności. Ale módlmy się również za nas samych, aby Bóg na oczyścił ze wszystkiego, co nie jest chrześcijańskie, abyśmy zaprzestali robić zgorzenie.

Wreszcie módlmy się, aby Bóg dał swojemu Kościołowi na wschodzie i na zachodzie świętych kapłanów, którzy, jako dobrzy pasterze, poprowadzą zablakane owce Boże do życia wiecznego.

S. Werenfried

AIDE A L'ECLISE EN DETRESSE
nr 7, październik 1981

względem na nielicznych tu Polaków. W tym czasie zostałem wybrany pierwszym prezesem. Celem było ażeby ożywić życie polskie i religijne. Początek był trudny. W 1953 roku Stowarzyszenie zostało zalegalizowane i w tymże roku ks. Czerniawski wprowadza obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, który znajduje się w kaplicy u Sióstr Niepokalanek.

W międzyczasie nawiązaliśmy współpracę z innymi ośrodkami polskimi: z Les-Ancizes, Commentry, St. Eloy-les-Mines i Montluçon. Energetycznym działaczem był w tym czasie ś.p. Jerzy Wilski z Les-Ancizes. Organizował występy teatralne, harcerzy i tańce ludowe. Celem było obudzenia życia polskiego. Nasza współpraca dawała z siebie co mogła.

Gdy ks. Czerniawski przestał dojeżdżać na naszą prośbę przyjeżdżał do nas przez szereg lat co miesiąc ksiądz francuski Artaud proboszcz Eloy-les-Mines. Odprawiał Mszę św. i głosił kazanie po polsku. Naprawdę udzielał się całym sercem — za co jesteśmy Mu bardzo wdzięczni. — Wpisał się do książki pamiątkowej tymi słowami „niech żyje Polska druga Ojczyzna księdza francuskiego”.

Najliczniejszy zjazd Polaków w Clermont-Ferrand — z powyżej wymienionych środowisk polskich — był 11 listopada 1954 roku. Uroczystość poświęcenia sztandaru Stowarzyszenia „Chór Kościelny” z wizerunkiem Matki Boskiej Ostrobramskiej — może jedynej na sztandarze we Francji. — Mszę św. celebrował ks. Artaud. Paświęcił sztandar i wygłosił kazanie Ojciec Krzysztof.

Na apel Kard. Wyszyńskiego w roku 1957 o pomoc dla biednych w Kraju a szczególnie dla Polaków przybywających z Rosji zorganizowaliśmy wysyłkę paczek do Polski. Jako potwierdzenie odbioru otrzymaliśmy list od arcybiskupa Baraniaka z podziękowaniem i prymasowski Błogosławieństwo od Kardynała Wyszyńskiego.

Ojciec Krzysztof Szymecki dojeżdża do Clermont-Ferrand od chwili

(Dokończenie na str. 8-ej)

„OBRONA KULTURY POLSKIEJ”

Miasto Liévin posiada 35.000 mieszkańców, w tym około 17.000 obywateli pochodzenia polskiego.

Ze smutkiem musimy stwierdzić, że ślady tego pochodzenia, ślady kultury polskiej, objawiającej się chociażby w najprostszyc formach istnienia organizacji szybko się zacierają.

Ale przecież Polska istnieje, ma swoją 1.000-letnią kulturę. Nie możemy o tym zapominać.

Miasto Liévin postanowiło przypomnieć o tym swoim obywatelom, i tym, pochodzenia polskiego i Francuzom.

Postanowiło więc urządzić miesiąc pod tytułem „Polonais mon ami”, w którym odbywa się cały szereg manifestacji.

Inicjatywa i odpowiedzialność za te manifestacje, spoczywa w rękach p. **Pitra Frąckowiaka**, prezesa Centre Culturel et Social Z.A.C. Les Marichelles, w którym wszystko się odbywa i który jest odpowiedzialny za całość tych manifestacji. P. **Piotr Frąckowiak** jest, oprócz tej prezesury, zastępcą mera miasta Liévin, do spraw kulturalnych, radcą departamentalnym, a z zawodu inspektorem departamentalnym szkolnictwa.

W ramach właśnie tego miesiąca, w piątek 20 bm. odbyła się konferencja, na której wygłosił odczyt p. **Daniel Beauvois**, profesor Uniwersytetu LILLE II i kierownik wydziału polskiego na tym Uniwersytecie, pod tytułem „Obrona kultury polskiej”.

Nawiązując do historycznej przeszłości wspominał o **Adamie Mickiewiczu**, jako profesorze pierwszej katedry języka polskiego we Francji, mówił o Sorbonie i lektorach języka polskiego, zwracając szczególną uwagę na Uniwersytet w Lille, gdzie nauka języka polskiego rozpoczęła

się w 1927 roku. Mówiąc o czasach obecnych, podał konkretne rozwiązania. Nauka języka polskiego ma obecnie charakter oficjalny. Istnieje Inspektorat przy Ministerstwie Oświaty, są profesorowie na Uniwersytetach, są profesorowie w szkołach średnich, istnieje szkolnictwo powszechne. Jeśli chodzi o uniwersytety, nie możemy narzekać, ale mało jest nauki języka polskiego w szkołach średnich. I w tym kierunku, bezwzględnie wszyscy musimy pracować. A więc trzeba dotrzeć do rodziców, do Association des Parents i do dyrekcji szkół.

Dyrektor tego Centre p. **Millou Jean-Claude**, przygotował specjalny formularz, który będzie rozdany rodzicom uczniów szkół średnich.

Uwagi praktyczne, dotyczące rozwoju nauki języka polskiego, dorzucili obecni profesorowie, wykładający w szkołach średnich panie: **Oboź, Majdrzak i Zielińska**, oraz prof. **Jan Lasek**.

Zdecydowano, że wszystkie formularze z podpisami rodziców, domagających się języka polskiego, poza dyrekcją szkoły, winny być odesłane do:

Monsieur Daniel BEAUVOIS, Professeur à l'Université de Lille III — B.P. 149 — 59653 VILLENEUVE D'ASCQ.

który przekaże je do Rektoratu Akademii w Lille.

Jest to prosta i oficjalna droga. Język polski jest językiem oficjalnym, na równi z innymi językami.

Ciekawymi spostrzeżeniami podzielił się z zebranymi p. **Piotr Frąckowiak**, który uważa, że powinno się wychowywać nawet i starsze pokolenia.

Język polski nie jest tylko językiem babci i dziadka, kończącym swój żywot z ich śmiercią. Musimy interesować się i znać wszystkie

przejawy kultury polskiej, literaturę, teatr, muzykę, filmy, w których mamy przedstawicieli światowej sławy jak, **Wajda, Penderecki i Szopen, Curie-Skłodowska**, musimy mówić językiem **Milossa**, który obecnie otrzymał nagrodę Nobla. A **Papież Jan Paweł II**? To też człowiek zrodzony z kultury i języka polskiego. Są i będą trudności. Ale rozpoczęliśmy w Liévin starania o otwarcie kursów języka polskiego w Collège i Liceum.

Obecny na konferencji prezes Polsko Francuskiego Zjednoczenia Kulturalno Oświatowego **Józef Kudlikowski** podziękował prezesowi Centre Culturel et Social w Liévin p. **Frąckowiakowi** za umożliwienie otwarcia bezpłatnych kursów języka polskiego dla dzieci i dorosłych, które odbywają się dla starszych co czwartek od 18,30 do 20,30, dla początkujących i zaawansowanych (uczy p. **Halina i Zelińska**) i dla dzieci co środę od 14,30 do 15,30 (uczy p. **Majdrzak Nadia**), i zaznaczył, że Polsko Francuskie Zjednoczenie Kulturalno Oświatowe dostarczyło już podręczniki i, że kursy te są pierwszym, namacalnym dowodem akcji miesiąca „Polonais mon ami”.

Po zakończeniu konferencji, w czasie przyjacielskiej rozmowy szukaliśmy, ilu jest obecnie we Francji inspektorów departamentalnych szkolnictwa, pochodzenia polskiego. Doliczyliśmy się czterech we całej Francji.

Oddając do prasy ten komunikat mam nadzieję, że i w innych miejscowościach pomyśli się również o otwarciu kursów języka polskiego. Nie zadowolimy się tym, że tam czy ówdzie istnieje prywatny kurs. Dążymy do kursów oficjalnych w szkołach średnich i to jest nasze pierwsze zadanie.

J. KUDLIKOWSKI

(Dokończenie ze str. 7-ej)

objęcia placówek polskich w Centralnej Francji. Ma ciężką pracę duszpasterską. Jednak okazuje zadowolenie, że coraz liczniej wierni przybywają na nabożeństwa. Przez co nabiera energii do przyjazdu następnym razem.

Nabożeństwa odprawiają się dla Polaków w pięknej kaplicy u Sióstr Niepokalank 11, rue Bansac. I tamże obok mamy salę zebrań i uroczystości. Przez kilka lat urządzamy uroczyste Gwiazdki na czele z Ojcem Krzysztofem. Uzupełniając się

razem z Vichy, gdzie działają p. **mencas B. Szpłęga** i p. **Z. Lewandowski**, biorą udział także Polacy z La Cobele.

Mamy z kolei już trzeciego prezesa tut. Stowarzyszenia p. **Tadeusza Fijałkowskiego**. Drugim był ś.p. **Antoni Nowicki** — tragicznie zginął w wypadku samochodowym.

Celem tut. Stowarzyszenia Polaków jest, aby zachować jak najdłuższą polskie życie organizacyjne — przekazując powoli młodszemu.

Edward DOROSZKO

**LA VOIX CATHOLIQUE
GŁOS KATOLICKI**

263-bis, rue St-Honoré — 75001 PARIS
Telefon: 260.07.69

CCP: PARIS 12 777 08 U

Dyrektor: Ks. Prałat **Z. BERNACKI**
Redaguje: Zespół redakcyjny
Administrator: **Br. W. SZYŃKIEWICZ**

Nr d'autorisation 60.593

Mission Catholique Polonaise
263-bis, rue St-Honoré — 75001 PARIS

Imprimerie „**NARODOWIEC**”
101, rue E. Zola — 62302 LENS

Pamiątkowy medalik Matki Bożej Częstochowskiej

W związku z rozpoczęciem programem duszpasterskim we Francji Nawiedzenia Kopii Obrazu M.B. Częstochowskiej w rodzinach, (kopie poświęcił sam Ojciec św. Jan Paweł II dnia 8 listopada 1981 roku), Rektorat P.M.K. we Francji zatroszczył się o wydanie medalika pamiątkowego M.B. Częstochowskiej z okazji 600-lecia Jej kultu na Jasnej Górze. Ta piękna pamiątka nadaje się do

ofiarowania z okazji rocznic życia rodzinnego, Pierwszej Komunii św...
Cena medalików M.B. Częstochowskiej.

Medaliki dużego formatu (długość 29 mm), z białego metalu (stop nikiel, miedzi i cyny) z okówką do kluczy.

— cena detaliczna (poniżej 50 sztuk) — 15 F.

— cena hurtowa (powyżej 50 szt.) — 10 F.

Medaliki małego formatu (dł. 22 mm) ze szczerzego srebra.

— cena detaliczna 60 F.

— cena hurtowa 50 F.

Powyższe medaliki można zamawiać, zwracając się pod adres:

Polska Misja Katolicka — 263 bis, rue Saint-Honoré — 75001 PARIS — France.

Walne zebranie Towarzystwa Historyczno-Literackiego i akademii dla uczczenia 151 rocznicy Powstania Listopadowego

i Akademii dla Uczczenia 151 rocznicy Powstania Listopadowego

W sobotę 28 listopada odbyło się doroczne Walne Zebranie Towarzystwa Historyczno Literackiego w Bibliotece Polskiej w Paryżu. Zebranych przywitał prezes prof. Eugeniusz Zaleski, poczym sprawozdanie złożyli sekretarz generalny dr. Jerzy Mond, dyrektor Biblioteki Polskiej inż. Józef Handelsman oraz zastępca sekretarza gen. red. Maciej Morawski.

W krótkiej dyskusji wzięli udział dr. Xavery Deryng i dr. Alexandra Kwiatkowska.

W godzinach wieczornych odbyła się akademii dla uczczenia 151-ej rocznicy Powstania Listopadowego, której trzema głównymi punktami były:

Odczyt inż. Handelsmana o Lelewelu i jego związkach z Towarzystwem Historyczno Literackim,

Wprowadzenie Grzegorza Boguty do nowo otwartej wystawy p.t. Cztery lata działalności niezależnej oficyny wydawniczej „Nowa” — wydawanej w Polsce poza cenzurą, oraz

— pokaz filmów z okresu II wojny światowej zorganizowany przez p. Krzysztofa de Berg z Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie.

Lampka wina zakończyła ten udany wieczór w którym wzięło udział przeszło 200 osób szczerlnie wypełniających zabytkowe sale Biblioteki Polskiej na wyspie Św. Ludwika.



Modlitwa tułaczy

*Królowo sierot — samotnych tułaczy
I wszystkich ludzi dręczonych na Globie,
Ześlij swą pomoc, bo żyjemy w
rozpaczy...
w wielkiej żalobie.*

*O Matko święta, ukój ból co płynie
Z serca, co sierpień przeżyło bez miary,
Dodaj nam siły i zламаń godzinie...
Zaniechaj kary.*

*Ty w Ostrej Bramie słyniesz nam
cudami,
Do stóp Twoich składa lud troski i żale,
Złituj się, złituj, Matuchno nad nami,
W złych mocach szale.*

*Swym gwiezdny płaszczem otul nas,
o Pani,
I nie daj ginąć twym dzieciom w męce,
Po obcych ziemiach błędzą grzeszni sami,
W życia udręce.*

*Nie pozwól, by się staczali powoli
W otchłań niewiary... Łaski nieustanna,
Ratuj w zwątpieniach. Niech wiemy, żeś
z nami*

Gwiazdo zaranna;
F. Oświt-Grzegorzewska

Moim Panem jesteś Ty

- Jezu, Dwom panom nie mogę służyć;
Dwom panom nie mogę być poddany.*
- Jezu, Moim Panem jesteś Ty;
Moim Panem wyłącznym.*
- Jezu, Po Twojej stronie się opowiedziałem;
Po Twojej stronie wytrwam do końca mego życia.*
- Jezu, Jam Tobie całkiem poddany;
Jam Twoją własnością.*
- Jezu, Tyś Pan mego ducha;
Tyś Pan mego ciała.*
- Jezu, Tyś Pan mego życia;
Tyś Pan mej śmierci.*
- Jezu, Tyś Pan dobry;
Tyś Pan miłościwy.*
- Jezu, Tyś Pan hojny;
Tyś Pan wspaniałomyślny.*
- Jezu, Nie chcę służyć sobie;
Nie chcę służyć swemu samolubstwu.*
- Jezu, Służyć chcę Tobie jedynie;
Służyć chcę Tobie aż do dnia zgonu mego.*

Ks. B. Matczyński

HIERARCHIA KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO w POLSCE

- PRYMAS POLSKI :**
ARCYBISKUP Józef GLEMP —
PRZEWODNICZĄCY KONFERENCJI
EPISKOPATU POLSKI, ARCYBISKUP
METROPOLITA GNIEZNIENSKI
i WARSZAWSKI — OPIEKUN
DUSZPASTERSTWA EMIGRACJI
POLSKIEJ — od 7. 7. 1981.
- 1. BIAŁYSTOK**
 Archidiecezja w Białymstoku
 BP Edward KISIEL — od 1956
- Sufr. Edward Ozorowski — 2. 2. 1979.
- 2. CZĘSTOCHOWA**
ORDYNARIUSZ :
 BP Stefan BAREŁA — od 1964
- Sufr. Tadeusz Szwagrzyk
 Sufr. Franciszek Musiel
 Sufr. Mirosław Kołodziejczyk — 8. 12. 1978.
- 3. DROHICZYN**
ADMINISTRATOR
APOSTOLSKI :
 BP Władysław JĘDRUSZUK — od 1967.
- 4. GDANSK**
ORDYNARIUSZ :
 BP Lech KACZMAREK — od 1971.
- Sufr. Kazimierz Kluz.
- 5. GNIEZNO**
ORDYNARIUSZ — METROPOLITA :
ARCYBISKUP Józef GLEMP —
 Prymas Polski, Arcybiskup
 Metropolita Gnieźnieński i War-
 szawski — od 7. 7. 1981.
- Sufr. Jan Czerniak
 Sufr. Jan Michalski.
- 6. GORZÓW WIELKOPOLSKI**
ORDYNARIUSZ :
 BP Józef PLUTA — od 1972
- Sufr. Paweł Socha.
- 7. KATOWICE**
ORDYNARIUSZ :
 BP Herbert BEDNORZ — od 1967
- Sufr. Józef Kurpas
 Sufr. Czesław Domin
 Sufr. Janusz Zimniak — 27. 9. 1980.
- 8. KIELCE**
ORDYNARIUSZ :
 BP Stanisław SZYMECKI — od 28. 3. 1981.
- Sufr. Jan Gurda.
- 9. KOSZALIN - KOŁOBRZEG**
ORDYNARIUSZ :
 BP Ignacy JEŻ — od 1972.
- Sufr. Tadeusz Werno.
- 10. KRAKÓW**
ORDYNARIUSZ — METROPOLITA :
 Kardynał Franciszek MACHARSKI
 — Arcybiskup Metropolita Kra-
 kowski — od 30. 12. 1978.
- Sufr. Julian Groblicki
 Sufr. Jan Pietraszko
 Sufr. Stanisław Smoleński
 Sufr. Albin Małysiak.
- 11. LUBACZÓW**
ADMINISTRATOR
APOSTOLSKI :
 BP Marian RECHOWICZ — od 1973.
- 12. LUBLIN**
ORDYNARIUSZ :
 BP Bolesław PYLAK — od 1975.
- Sufr. Edmund Ilcewicz
 Sufr. Zygmunt Kamiński.
- 13. ŁOMŻA**
ORDYNARIUSZ :
 BP Mikołaj SASINOWSKI — od 1970.
- Sufr. Tadeusz Zawistowski.
- 14. ŁÓDŹ**
ORDYNARIUSZ :
 BP Józef ROZWADOWSKI — od 1968.
- Sufr. Jan Kulik
 Sufr. Bohdan Bejze
 Sufr. Władysław Ziółek — 15. 3. 1980.
- 15. OLSZTYN**
 (Diecezja Warmińska)
ORDYNARIUSZ :
 Vacat.
- Sufr. Jan Obląg
 Sufr. Julian Wijtkowski.
- 16. OPOLE**
ORDYNARIUSZ :
 Vacat.
 Sufr. Wacław Wycisk
 Sufr. Antoni Adamiuk
 Sufr. Jan Wieczorek — 27. 6. 1981.
- 17. PELPLIN**
 (Diecezja Chełmińska)
ORDYNARIUSZ :
 BP Marian PRZYKUCKI — od 15. 6. 1981.
- Sufr. Zygfryd Kowalski.
- 18. PŁOCK**
ORDYNARIUSZ :
 BP Bogdan SIKORSKI — od 1964.
- Sufr. Jan Wosiński.
- 19. POZNAŃ**
ORDYNARIUSZ — METROPOLITA :
ARCYBISKUP Jerzy STROBA —
 Arcybiskup Metropolita Poz-
 nański — od 23. 9. 1978.
- Sufr. Tadeusz Etter
 Sufr. Stanisław Napierała — 26. 8. 1980.
- 20. PRZEMYŚL**
ORDYNARIUSZ :
 BP Ignacy TOKARCZUK — od 1965.
- Sufr. Stanisław Jakiel
 Sufr. Bronisław Taborski.
 Sufr. Tadeusz Błaszkwicz.
- 21. SANDOMIERZ**
ORDYNARIUSZ :
 BP Edward MATERSKI — od 28. 3. 1981.
- Sufr. Walenty Wójcik
 Sufr. Stanisław Adam Sygnet.
- 22. SIEDLCE**
ORDYNARIUSZ :
 BP Jan MAZUR — od 1968.
- Sufr. Wacław Skomorucha.
- 23. SZCZECIN — KAMIEN**
ORDYNARIUSZ :
 BP Kazimierz MAJDAŃSKI — od 4. 3. 1979.

Sufr. Jan Galecki
Sufr. Stanisław Stefanek — 5.
7. 1980.

24. TARNÓW
ORDYNARIUSZ :
BP Jerzy ABLEWICZ — od
1962.

Sufr. Piotr Bednarczyk.
Sufr. Józef Gucwa
Sufr. Władysław Bobowski.

25. WARSZAWA
ORDYNARIUSZ — METROPO-
LITA :
ARCYBISKUP Józef GLEMP —
Prymas Polski, Arcybiskup Me-
tropolita Gnieźnieński i War-
szawsk — od 7. 7. 1981.

Sufr. Wacław Majewski
Sufr. Jerzy Modzelewski
Sufr. Władysław Miziołek
Sufr. Zbigniew Kraszewski.
BP Bronisław DĄBROWSKI
— Sekretarz Episkopatu Polski
— Dyrektor Wydziału Spraw Za-
konnych.

ORDYNARIUSZ :
BP Jan ZARĘBA — od 1969.
Sufr. Czesław Lewandowski.

27. WROCŁAW
ORDYNARIUSZ — METROPO-
LITA :

ARCYBISKUP Henryk GULBI-
NOWICZ
— Arcybiskup Metropolita Wro-
cławski — od 1976.

Sufr. Wincenty Urban
Sufr. Tadeusz Rybak — 4.
1977

Sufr. Adam Dyczkowski — 21.
9. 1978.

W RZYMIE :

1. KARDYNAŁ Władysław RU-
BIN

— Kardynał od 30. 6. 1979.
— Prefekt Kongregacji do
spraw Kościołów Wschodnich.

2. BP Szczepan WESOŁY
— Delegat Prymasa Polski dla
Duszpasterstwa Emigracji.
— Sufragan gnieźnieński.

3. ARCYBISKUP Andrzej Maria
DESKUR
— Przewodniczący Papieskiej
Komisji Środków Społecznego
Przekazu Myśli.



ZESTAWIENIE LICZBOWE

HIERARCHIA KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W POLSCE	KARDYNAŁOWIE	KARDYNAŁOWIE ARCYBISKUPI	ARCYBISKUPI	BISKUPI	ŁĄCZNIE
METROPOLICI		1	3		4
ORDYNARIUSZE				18	18
ADMINISTRATORZY APOSTOLSCY				3	3
BISKUPI POMOCNICZY				52	52
W RZYMIE	1		1	1	3
OGÓLEM	1	1	4	74	80

LITURGIA NIEDZIELI

Święto Chrztu Pańskiego

Antyfona na wejście Cf. Mt 3, 16-17

Po chrzcie Pana otworzyły się niebiosy i Duch Święty zstąpił na Niego w postaci gołębiczy i dał się słyszeć głos Ojca: „Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie”.

Modlitwa

Wszchemogący wieczny Boże, który Chrystusa ochrzczonego w wodach Jordanu, kiedy zstąpił nań Duch Święty, uroczyście ogłosiłeś Swoim Synem, spraw, aby przybrane dzieci Twoje, odrodzone przez wodę i Ducha Świętego, zawsze trwały w Twojej miłości. Przez Pana naszego.

albo:

Boże, Twój Jednorodzony Syn objawił się w naszej cielesnej naturze: spraw, abyśmy zostali wewnętrznie przekształceni przez Tego, który zewnętrznie był do nas podobny.

Ktory z Tobą żyje i króluje.

„Wierzę”

Modlitwa nad darami

Przyjmij, Panie, dary złożone Ci w dniu objawienia się umiłowanego Syna Twego, aby osobiste oddanie się Twoich wiernych zostało włączone w ofiarę Tego, który w swoim miłosierdziu obmył grzechy świata. Przez Chrystusa.

Prefacja

K. Pan z wami.
W. I z duchem twoim.

K. Wgórę serca.
W. Wznosimy je do Pana.

K. Dzięki składamy Panu, Bogu naszemu.

W. Godne to i sprawiedliwe.

Zaprawdę godne to i sprawiedliwe, słuszne i zbawienne, abyśmy zawsze i wszędzie Tobie składali dziękczynienie, Panie, Ojcze Święty, wszchemogący wieczny Boże: Ty bowiem przedziwnymi tajemnicami upamiętniłeś to nowe obmycie w wodach Jordanu, aby z wiarą przyjąć głos z nieba, że Twoje Słowo zamieszkało wśród ludzi i uznać, że Chrystus Twój Sługa, przez Ducha Świętego zstępującego w postaci gołębiczy, został namaszczoney, aby głosić Dobrą Nowinę ubogim.

Przeto razem z mocami niebios wychwalamy Cię na ziemi, ku czci Twojego Majestatu bez końca wołając:

Święty, Święty, Święty, Pan Bóg Zastępów. Pełne są niebiosy i ziemia chwały Twojej. Hosanna na wysokości. Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie. Hosanna na wysokości.

Antyfona na Komunię J 1, 32, 34

Jan dał takie świadectwo: „Ujrzałem i dałem świadectwo, że On jest Synem Bożym.”

Modlitwa po Komunii

Pokrzepieni świętym darem pokornie błagamy Cię, najlaskawszy Panie, abyśmy posłuszni Jednorodzonemu Synowi Twojemu stali się nie tylko z imienia, ale prawdziwie dziećmi Twoimi. Przez Chrystusa.

PIERWSZE CZYTANIE Iz 42, 1-4.

6-7
Chrystus sługą, w którym Bóg ma upodobanie

Czytanie z Księgi proroka Izajasza.

To mówi Pan:

„Oto mój Sługa, którego podtrzymuję Wybrany mój, w którym mam upodobanie. Sprawilem, że Duch mój na Nim spoczął; On przyniesie narodom Prawo.

Nie będzie wołał ni podnosił głosu, nie da słyszeć krzyku swego na dworze. Nie złamie trzciny nadłamanej, nie zagasi knotka o nikłym płomyku.

On z mocą ogłosi Prawo, nie zniechęci się ani nie załamie, aż utrwali Prawo na ziemi, a Jego pouczenia wyczekują wyspy.

Ja, Pan, powołałem Cię siusznie, ująłem Cię za rękę i ukształtowałem, ustanowiłem Cię przymierzem dla ludzi, światłością dla narodów, abyś otworzył oczy niewidomym, a żebyś z zamknięcia wypuścił jeńców, z więzienia tych, co mieszkają w ciemności”.

Oto słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 29 (28) 1-2, 3ac-4, 3b i 9b-10
(R.: 11b)

Refren: **Pan ześle pokój swojemu ludowi.**

Oddajcie Panu, synowie Boży, oddajcie Panu chwałę i ślawcie Jego potęgę.

Oddajcie chwałę Jego imieniu, na świętym dziedzińcu uwielbiajcie Pana.

Refren.

Ponad wodami głos Pański, Pan ponad wód bezmiarom!

Głos Pana potężny, głos Pana pełen dostojęstwa.

Refren.

Zagrzmiał Bóg majestatu: a w świętyni Jego wszyscy wołają: „Shwała!”.

Pan zasiadł nad potopem, Pan jako Król zasiada na wieki.

Refren.

DRUGIE CZYTANIE Dz 10, 34-38

Jezus został namaszczoney Duchem Świętym

Czytanie z Księgi Dziejów Apostolskich.

Gdy Piotr przybył do Cezarei, do domu Korneliusza, przemówił: „Przekonuję się, że Bóg naprawdę nie ma względu na osoby. Ale w każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie.

Posłał swe słowo synom Izraela, zwiastując im pokój przez Jezusa Chrystusa. On to jest Panem wszystkich. Wiecie, co się działo w całej Judei, począwszy od Galilei, po chrzcie, który głosił Jan. Znacnie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Przeszedł On dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła, dlatego że Bóg był z Nim”.

Oto słowo Boże.

SPIEW PRZED EWANGELIĄ

Por. Mk 9,6

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

Otworło się niebo i zabrzmiał głos Ojca:

To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie.

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

EWANGELIA W ROKU B

Mk 1, 6b-11

Chrzest Jezusa

† Słowa Ewangelii według świętego Marka.

Jan Chrzciiciel tak głosił: „Idzie za mną mocniejszy ode mnie, a ja nie jestem godzien, aby się schylić i rozwiązać rzemyk u Jego sandałów. Ja chrzcilem was wodą, On zaś chrzciciel was będzie Duchem Świętym”.

W owym czasie przyszedł Jezus z Nazaretu w Galilei i przyjął od Jana chrzest w Jordanie. W chwili, gdy wychodził z wody, ujrzał rozwierające się niebo i Ducha jak gołębicę zstępującego na siebie. A z nieba odezwał się głos: „Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie”.

Oto słowo Pańskie.